

Sygn. akt I ACa 691/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SSA Beata Wojtasiak SSO del. Dariusz Małkiński (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Skarbu Państwa - (...) w Ł.**

przeciwko **P. T.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 29 października 2014 r. sygn. akt I C 828/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego P. T. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód: Skarb Państwa – Naczelnik Urzędu Skarbowego w Ł. wystąpił przeciwko pozwanemu P. T. z powództwem o uznanie zawartej między M. O. (1) a pozwanym umowy kupna-sprzedaży autobusu M. (...), numer rejestracyjny (...), numer (...), rok produkcji 2009, za kwotę 130.000 zł, za bezskuteczną wobec Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ł..

splacie rat leasingowych , pojazd został sprzedany M. O. (1) w dniu 10 maja 2013 r. , zaś dnia 10 lipca 2013 r. zajęty przez poborcę skarbowego.

Wcześniej , bo dnia 7 lipca 2013 r. , M. O. (1) sprzedał pozwanemu P. T., prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) P. T. - autobus M. (...) z 2009 r. o numerze rej. (...) za kwotę 130.000 zł brutto wraz z 23 % podatkiem VAT. Na dowód tej transakcji została wystawiona faktura VAT nr (...), w której jako sposób płatności oznaczono zapłatę gotówką z terminem do dnia 7 lipca 2013 r. Pojazd ten został zarejestrowany w Urzędzie Miejskim w Ł. i otrzymał numer rejestracyjny (...).

Pozwany P. T. urodził się dnia (...), ma wykształcenie średnie i zawód technika technologii drewna. Jest kawalerem i mieszka ze swoimi rodzicami w ich mieszkaniu. W/w jeździł w celach zarobkowych za granicę w 2000 r. Wykazywał w deklaracjach PIT-37, że w roku 2003 uzyskał przychód w kwocie 2.400,10 zł, w roku 2004 – 3.764,51 zł, w roku 2005 – 7.977,16 zł, w roku 2006 – 44,50 zł, w roku 2007 – 0 zł, w roku 2008 – 0 zł, w roku 2009 – 9.432,28 zł, w roku 2010 – 10.697,32 zł, w roku 2011 – 5.498,79 zł, w roku 2012 – 246 zł. W 2013 r. , na dwa miesiące przed zarejestrowaniem działalności gospodarczej , pozwany P. T. pracował w Niemczech przy zbiorze szparagów. Zatrudnił się tam już wcześniej i podlegał za granicą ubezpieczeniu. Od dnia 1 lipca 2013 r. pozwany prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w Ł., której przedmiotem jest przewóz osób. Ma na stanie dwa autobusy - jeden marki M. (...) nr rejestracyjny (...) i drugi marki F. (...). P. T. aktualnie jeździ tymi autobusami i nikogo nie zatrudnia , chociaż początkowo , po zakupie autobusu marki M. od M. O. (1), zatrudnił brata na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierowcy, ponieważ sam nie miał prawa jazdy odpowiedniej kategorii do kierowania autobusem. M. O. (1) pomagał P. T. i jeździł u niego autobusem do czasu aż pozwany uzyskał prawo jazdy do kierowania tym pojazdem, co nastąpiło w styczniu 2014 r.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie następujących dowodów:

kserokopii dokumentów, w tym tytułów wykonawczych i potwierdzeń odbioru, zestawień zaległości, protokołów zajęcia, protokołów o stanie majątkowym, opinii, zawiadomień, faktury nr (...) z 7 lipca 2013 r., protokołu przesłuchania strony w Urzędzie Skarbowym w Ł. (k. 15-219), częściowo zeznań świadków: M. O. (2) (k. 304v-305 – od 00:24:50 do 00:31:59 min. nagrania) i K. S. (1) (k. 329v-330 – od 00:02:54 do 00:17:15 min. nagrania), akt sprawy Sądu Okręgowego w Łomży o sygn. I C 311/14, akt Prokuratury Rejonowej w Łomży o sygn. 3 Ds. 75/14.

Powództwo jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

Dokonane w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne nie były przedmiotem sporu między stronami i zostały poczynione w oparciu o całokształt zebranych w toku postępowania dowodów. Żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości, autentyczności lub/i treści dokumentów znajdujących się w aktach tej sprawy i spraw do niej dołączonych. Odnośnie zeznań przesłuchanych w sprawie w charakterze świadków: M. O. (2) (k. 304v-305 – od 00:24:50 do 00:31:59 min. nagrania) i K. S. (1) (k. 329v-330 – od 00:02:54 do 00:17:15 min. nagrania), Sąd ocenił je z pewną dozą ostrożności. Świadkowie ci, blisko pozytywnie związani z pozwanym (jego bratowa i znajomy), nie byli w pełni obiektywni i obstawali w niniejszej sprawie po stronie pozwanego.

Roszczenie powoda, który wniósł o uznanie umowy sprzedaży zawartej w dniu 7 lipca 2013 r. za bezskuteczną, zostało oparte na instytucji tzw. skargi paulińskiej. Zgodnie z dyspozycją art. 527 § 1 k.c., gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Ciężar udowodnienia istnienia powyższych przesłanek skargi paulińskiej spoczywa, co do zasady, na wierzycielu (zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c.). Nie budzi przy tym wątpliwości fakt, iż w sytuacji zaistnienia przesłanek z powołanego przepisu, skarga pauliańska będzie miała zastosowanie do umowy sprzedaży, jako czynności o charakterze cywilnoprawnym.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w trakcie procesu jednoznacznie wynika, że umowa sprzedaży zawarta pomiędzy dłużnikiem M. O. (1) a pozwanym P. T. dokonana została z pokrzywdzeniem wierzyciela – Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ł.. M. O. (1), będąc bowiem świadomym ciężącego na nim zobowiązania z tytułu zobowiązań podatkowych na rzecz Skarbu Państwa, sprzedał swojemu bratu P. T. na mocy przedmiotowej umowy będący jego własnością pojazd – autobus M. (...). Nie budzi żadnych wątpliwości to, że na skutek tej czynności prawnej M. O. (1) stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem tej czynności i tym samym uniemożliwił wierzycielowi zaspokojenie się z tego składnika jego majątku.

Przedmiotem skargi pauliańskiej mogą być wyłącznie czynności prawne – niezależnie od tego, czy będą to czynności prawne jednostronne czy dwustronne, odpłatne czy nieodpłatne, dokonane w sposób dorozumiany lub wyraźny. W orzecznictwie przyjęto, że taką czynnością prawną, która może być zakwestionowana skargą pauliańską może być umowa sprzedaży dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2009 r., V CSK 309/2008, niepubl.). Zaskarżona może być tylko czynność prawna, której skutkiem jest zmniejszenie majątku dłużnika bądź dlatego, że z majątku tego coś ubyło, bądź że do niego nie weszło to, co mogło i powinno wejść, gdyby czynność nie została dokonana. Z tą zmianą w majątku dłużnika musi jednocześnie wiązać się uzyskanie korzyści majątkowej przez osobę trzecią. Do przyjęcia, iż osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku, co spowodowało zmianę w majątku dłużnika prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli.

Bezspornym w niniejszej sprawie pozostaje fakt, że na skutek przedmiotowej umowy sprzedaży pozwany P. T. nabył prawo własności pojazdu - autobusu M. (...) z 2009 r. Nawet gdyby faktycznie dłużnik M. O. (1) w zamian za swoje świadczenie uzyskał ekwiwalent w postaci ceny w kwocie 130.000 zł, to kwota ta nie pozostaje w majątku dłużnika, ani nie posłużyła mu do zaspokojenia wierzyciela.

Rozpatrywana czynność została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela. Z treści art. 527 § 2 k.c. wynika, że czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Przepis ten wiąże pokrzywdzenie wierzycieli z rzeczywistą (a nie tylko możliwą) niewypłacalnością dłużnika na skutek dokonania przez niego czynności prawnej lub z jego niewypłacalnością – na skutek czynności prawnej – w wyższym stopniu niż była przed jej dokonaniem. Zgodnie z poglądem zaprezentowanym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 listopada 2001 r. (sygn. akt IV CKN 525/00, Lex nr 53110), pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. Zgodnie z innym poglądem tego Sądu, nie powoduje pokrzywdzenia wierzycieli czynność prawna dłużnika zmniejszająca jego majątek, jeżeli dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyskał ekwiwalent, który nadal znajduje się w jego majątku lub posłużył mu do zaspokojenia wierzycieli (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98, niepubl.). Dłużnik jest niewypłacalny w sytuacji, gdy cały jego majątek nie wystarcza na pokrycie długów. Niewypłacalność w wyższym stopniu natomiast oznacza, że w zasadzie każde istotne, bez względu na jego rozmiar, powiększenie niewypłacalności stanowi pokrzywdzenie wierzycieli, przy czym niewypłacalność nie musi ulec powiększeniu o całą wartość przedmiotu czynności prawnej dokonanej przez dłużnika. Dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu i wtedy, gdy zaspokojenie można uzyskać z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Inaczej, stan niewypłacalności dłużnika w stopniu wyższym obejmuje utrudnienie i odwleczenie zaspokojenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/00; Lex nr 53110). W wyroku z dnia z dnia 14 lutego 2008 r. sygn. akt II CSK 503/07 (LEX nr 496375) Sąd Najwyższy stwierdził, że istotne dla zbadania wystąpienia przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela jest ustalenie w konkretnej sytuacji, czy w przypadku dokonania czynności przez dłużnika wierzyciel nie może się zaspokoić z ewentualnego ekwiwalentu uzyskanego przez dłużnika od osoby trzeciej oraz w przypadku braku tego ekwiwalentu lub niemożności zaspokojenia się z niego, czy w przypadku nie dokonania tej czynności wierzyciel faktycznie zostałby zaspokojony. Również w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 października 2006 r., III CSK 58/06 Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na fakt, że samo uzyskanie przez dłużnika na skutek dokonania zaskarżonej czynności ekwiwalentu od osoby trzeciej nie eliminuje stanu pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli wierzyciel nie miał możliwości uzyskania zaspokojenia chronionej wierzytelności z ekwiwalentu (świadczenia

wzajemnego osoby trzeciej). Również w takiej sytuacji rozporządzenie majątkowe dłużnika mogłoby prowadzić do stanu jego niewypłacalności, skoro uzyskany przez dłużnika ekwiwalent rozporządzenia nie umożliwi wierzycielowi zaspokojenia egzekucyjnego chronionej wierzytelności.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i judykaturze stanowiskiem, pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia (wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności prawnej) (wyrok Sądu Najwyższego z 22 marca 2001 r., V CKN 280/2000; Lex nr 52793).

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy, należy z całą pewnością stwierdzić, że przedmiotowa umowa sprzedaży dokonana została z pokrzywdzeniem wierzyciela Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ł.. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że skutek przedmiotowej umowy dłużnik M. O. (1) wyzbył się istotnego składnika swojego majątku. Jak już powyżej wskazano, nawet gdyby faktycznie dłużnik M. O. (1) w zamian za swoje świadczenie uzyskał ekwiwalent w postaci ceny w kwocie 130.000 zł, to kwota ta nie pozostaje w majątku dłużnika, ani nie posłużyła mu do zaspokojenia wierzyciela. Jak wynika z dołączonych do pozwu dokumentów, przeciwko M. O. (1) prowadzone jest postępowanie egzekucyjne, które, mimo zastosowania wszystkich możliwych środków egzekucyjnych, nie doprowadziło do zaspokojenia powoda. Wysokość zaległości na dzień 7 lipca 2013 r. wynosiła 1.746.578,42 zł, a we wrześniu 2014 r. kwota główna zadłużenia wynosiła 1.072.518,38 zł. Na chwilę wystąpienia z żądaniem uznania umowy za bezskuteczną dłużnik M. O. (1) nie miał majątku, z którego mógłby zaspokoić się wierzyciel. W drodze przedmiotowej umowy w miejsce uchwytnego składnika majątkowego (autobusu) dłużnik uzyskał (według twierdzeń pozwanego) pieniądze, które okazały się nieuchwytnie dla wierzyciela. Przyczyniło się do tego niezgodne z prawem postępowanie pozwanego, który dokonał zapłaty (w okolicznościach niniejszej sprawy jest ona wątpliwa i kwestionowana przez powoda) bez pośrednictwa rachunku bankowego. Stanowi to naruszenie przepisów prawa - art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. O swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U.2013.672 j.t. z późn. zm.), zgodnie z którym dokonywanie lub przyjmowanie płatności związanych z wykonywaną działalnością gospodarczą następuje za pośrednictwem rachunku bankowego przedsiębiorcy w każdym przypadku, gdy stroną transakcji, z której wynika płatność, jest inny przedsiębiorca oraz jednorazowa wartość transakcji, bez względu na liczbę wynikających z niej płatności, przekracza równowartość 15.000 euro przeliczonych na złote według średniego kursu walut obcych ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym dokonano transakcji. Niewątpliwie, gdyby zapłata nastąpiła na rachunek bankowy zajęty w postępowaniu egzekucyjnym, dłużnik nie mógłby ukryć pieniędzy, a wierzyciel miałby możliwość zaspokojenia się z nich. Ponadto pozwany nie wykazał, że dysponował tak dużą sumą pieniędzy. Z dowodów zebranych w aktach sprawy tut. Sądu o sygn. akt I C 311/14 wynika, że pozwany wykazywał w deklaracjach PIT-37, że w roku 2003 uzyskał przychód w kwocie 2.400,10 zł, w roku 2004 – 3.764,51 zł, w roku 2005 – 7.977,16 zł, w roku 2006 – 44,50 zł, w roku 2007 – 0 zł, w roku 2008 – 0 zł, w roku 2009 – 9.432,28 zł, w roku 2010 – 10.697,32 zł, w roku 2011 – 5.498,79 zł, w roku 2012 – 246 zł. W 2013 r. na dwa miesiące przed zarejestrowaniem działalności gospodarczej pozwany P. T. pracował w Niemczech przy zbiorze szparagów. Ponadto w świetle doświadczenia życiowego uzasadnionym jest twierdzenie, że kwota 130.000 zł nie jest sumą, którą uiszcza się w gotówce i przechowuje w domu, a nie na rachunku bankowym. Egzekucja z ruchomości – autobusu, gdyby dłużnik nie dokonał jego sprzedaży, byłaby możliwa i skuteczna. Jak wynika z dołączonych do pozwu dokumentów, powód chciał ją przeprowadzić i regularnie ustalał u leasingodawcy, kiedy pojazd ten wejdzie do majątku dłużnika. Niewątpliwie zatem przedmiotowa umowa sprzedaży dokonana została z pokrzywdzeniem wierzyciela Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ł.. Jak wynika z przytoczonych powyżej poglądów Sądu Najwyższego, pokrzywdzenie wierzyciela ma miejsce wówczas, gdy występuje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie jego zaspokojenia, a taka sytuacja występuje w niniejszej sprawie. Wyzbycie się wszystkich istotnych składników majątkowych przez dłużnika wskazuje nie tylko na znaczne utrudnienie, ale wręcz na uniemożliwienie zaspokojenia wierzyciela.

Przechodząc do kolejnej przesłanki skargi pauliańskiej, należy wskazać, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy zdaje sobie sprawę (uświadamia sobie), że skutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku. Pokrzywdzenie wierzycieli nie musi

być zamiarem dłużnika (wyjątek stanowi art. 530 k.c.). Wystarczy, żeby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności, przy czym świadomość pokrzywdzenia wierzycieli musi istnieć w chwili dokonywania czynności prawnej. Ponadto podzielić należy pogląd, iż świadomość pokrzywdzenia nie musi dotyczyć osoby konkretnego wierzyciela; wystarczy świadomość pokrzywdzenia wierzycieli w ogóle. Może ona dotyczyć innego wierzyciela niż wierzyciel, który żąda uznania czynności za bezskuteczną (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 stycznia 1995 r., Cr 1014/94, OSP 1995, nr 10, poz. 206).

Należy z całą pewnością stwierdzić, że dłużnik M. O. (1) wiedział o pokrzywdzeniu wierzyciela, bowiem miał świadomość istnienia ciążących na nim zobowiązań podatkowych powstałych wskutek zaniżenia należności z tytułu podatku od towarów i usług za miesiące od stycznia 2008 r. do grudnia 2009 r. oraz z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych za lata 2008-2009 oraz tego, że wyzbycie się w drodze umowy sprzedaży jedyne istotnego składnika jego majątku uniemożliwi wierzycielowi zaspokojenie. Ponadto umowę sprzedaży zawarł on już podczas trwania prowadzonego przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułów wykonawczych wystawionych przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ł. w 2012 r., a doręczonych dłużnikowi we wrześniu i październiku 2012 r. Kwestionowanej czynności prawnej – sprzedaży autobusu - dokonano zaledwie trzy dni przed zajęciem pojazdu przez poborcę. Z uwagi na powyższe, dłużnik miał pełną świadomość pokrzywdzenia swojego wierzyciela przez zawarcie przedmiotowej umowy sprzedaży. Z art. 21 § 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia – Ordynacja podatkowa wynika, iż zobowiązanie podatkowe powstaje z dniem zaistnienia zdarzenia, z którym ustawa podatkowa wiąże powstanie takiego zobowiązania (dotyczy to np. podatku od towarów i usług, podatku dochodowego) lub z dniem doręczenia decyzji organu podatkowego, ustalającej wysokość tego zobowiązania (dotyczy to np. podatku od spadków i darowizn, dochodowego z działów specjalnych produkcji rolnej, karty podatkowej). Zdarzeniem, o którym mowa w powyższym przepisie jest np. osiągnięcie dochodu, przychodu, dokonanie obrotu, nabycie majątku lub dokonanie wydatku. Decyzje określające należne podatki mają charakter deklaratoryjny. Nie konstytuują one obowiązku podatkowego, bo ten istnieje z chwilą zaistnienia określonych faktów, a jedynie go stwierdzają. W chwili zawarcia przedmiotowej umowy z całą pewnością obowiązki te były aktualne. Należy zauważyć, że dłużnik jest osobą dorosłą, w pełni świadomą swoich poczynań i mającą dostateczne życiowe rozeznanie, również w kwestiach prawnych (prowadził on działalność gospodarczą), dlatego też z całą pewnością był świadomy ciążących na nim długów oraz tego, że wyzbycie się w zasadzie całego majątku uniemożliwi zaspokojenie się wierzyciela. Pomimo tej świadomości dłużnik sprzedał jedyny istotny składnik swojego majątku, tym samym uniemożliwiając wierzycielowi egzekucję z tego majątku.

Przechodząc do ostatniej przesłanki skargi pauliańskiej, tj. wiedzy osoby trzeciej, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, istotne znacznie ma domniemanie prawne przewidziane w art. 527 § 3 k.c., zgodnie z którym jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, korzyść majątkową uzyskała osoba będąca w bliskim z nim stosunku domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Przepis ten wprowadza ułatwienie dowodowe, dla zastosowania którego konieczne jest wykazanie przez wierzyciela, że osobę trzecią łączył z dłużnikiem stosunek bliskości w chwili dokonania czynności prawnej krzywdzącej wierzycieli. W razie wykazania tej okoliczności wierzyciel nie ma obowiązku udowadniania, że osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli. Jednakże osoba trzecia może obalić omawiane domniemanie przez udowodnienie, że pomimo stosunku bliskości z dłużnikiem nie wiedziała o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć.

W odniesieniu do niniejszej sprawy osobą trzecią, która uzyskała korzyść majątkową był rodzony brat dłużnika, którego należy uznać za osobę będącą w bliskim stosunku z dłużnikiem. Dlatego też powód nie miał obowiązku wykazywania, że pozwany wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, iż dłużnik – brat pozwanego, dokonując zaskarżonej czynności prawnej, działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Ewentualne obalenie domniemanie z art. 527 § 3 k.c. ciążyło w związku z tym na pozwanym. Jednakże strona pozwana nie doprowadziła do obalenia tego domniemanie. Stosunek braterstwa, a dodatkowo współdziałanie przy prowadzonej działalności gospodarczej wskazują, że dłużnik M. O. (1) i pozwany P. T. pozostają w bliskich relacjach nie tylko rodzinnych, ale również w stałych stosunkach gospodarczych, przez co zastosowanie do nich znajduje nie

tylko domniemanie z art. 537 § 3 k.c., ale również z art. 527 § 4 k.c. Należy uwzględnić fakt, że pozwany rozpoczął swoją działalność gospodarczą polegającą na przewozie pasażerów w dniu 1 lipca 2013 r., a więc zaledwie na tydzień przed zakupem autobusu od brata. Podjął się prowadzenia działalności o takim charakterze (jaką prowadził wcześniej jego brat M. O. (1)) mimo, że nie posiadał licencji na przewóz pasażerów ani też uprawnień do kierowania autobusem. Istotne znaczenie ma też fakt, że bracia mieszkali w tej samej miejscowości, a ich miejsca zamieszkania oraz miejsca prowadzenia działalności gospodarczej znajdowały się w odległości jednego kilometra. Postępowanie egzekucyjne toczyło się prawie rok przed dniem zawarcia zaskarżonej czynności, co wskazuje, że pozwany mógł dowiedzieć się o nim, a już na pewno powinien się dowiedzieć przy zachowaniu należytej staranności wymaganej przy zakupie przedmiotu majątkowego o dużej wartości. Z tych względów należy ocenić jako niewiarygodne zeznania świadka K. S. (1) (k. 329v-330 – od 00:02:54 do 00:17:15 min. nagrania), z których wynika, że pozwany nie wiedział o problemach finansowych swojego brata M. O. (1). Jak już powyżej wskazano zeznania tego świadka, jako znajomego pozwanego nie są obiektywne i pozostają w sprzeczności z powyższymi faktami wynikającymi z zebranego w sprawie wiarygodnego materiału dowodowego.

W przedmiotowej sprawie nie mógł znaleźć zastosowania art. 533 k.c., zgodnie z którym osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną, jeżeli zaspokoi tego wierzyciela albo wskaże mu wystarczające do jego zaspokojenia mienie dłużnika. Pozwany nie zaspokoił powoda, ani nie wskazał mienia dłużnika wystarczającego do zaspokojenia wierzyciela. Pozwany nie udowodnił, że środki uzyskane z zaskarżonej czynności sprzedaży autobusu dłużnik przeznaczył na zaspokojenie innych wierzycieli, nie wykazał nawet, że tacy wierzyciele istnieli. Nie zasługują na wiarę zeznania świadka M. O. (2) (k. 304v-305 – od 00:24:50 do 00:31:59 min. nagrania), że mąż powiedział jej, że pospłacał część długów. Należy zauważyć, że świadek najpierw zeznała, że nie wie, co się stało z pieniędzmi ze sprzedaży autobusu, po czym stwierdziła, że mąż powiedział jej, że pospłacał część długów, a następnie podała, że dopiero teraz dowiadywała się o jego długach. Powyższa sprzeczność w zeznaniach tego świadka oraz stwierdzenie świadka, że nie miała rozeznania w sprawach finansowych męża, czynią te zeznania niewiarygodnymi. Niezależnie od powyższego w niniejszej sprawie nie zostały przedstawione przez pozwanego żadne dowody w postaci chociażby dowodów przelewów, potwierdzające zaspokojenie innych wierzycieli.

Reasumując, stwierdzić należy, iż wszystkie przesłanki skargi paulińskiej zostały w niniejszej sprawie spełnione.

Nie zasługuje na aprobatę stanowisko pozwanego, który zarzucił, że przed tut. Sądem toczyła się sprawa o to samo roszczenie między tymi samymi stronami. W sprawie tej, której nadano sygn. akt : I C 311/14 powód domagał się ustalenia, że zawarta w dniu 7 lipca 2013 r. pomiędzy M. O. (1) a P. T. umowa sprzedaży autobusu M. (...), nr rej. (...), nr (...), rok prod. 2009 (faktura nr (...)) jest nieważna, ponieważ została zawarta dla pozorów. Powództwo w tej sprawie zostało oparte na podstawie art. 199a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (t. j. Dz. U. 2012r. poz. 749 ze zm.) w zw. z art. 189⁽¹⁾k.p.c. i art. 83 § 1 k.c. W sprawie tej Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia, że przedmiotowa umowa sprzedaży została zawarta przez pozwanego dla pozorów. Zdaniem Sądu umowa sprzedaży autobusu nie była również sprzeczna z ustawą, nie zmierzała do obejścia prawa oraz nie kolidowała z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Z tych względów Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 30 września 2014 r. sygn. akt I C 311/14 powództwo oddalił. W niniejszej sprawie natomiast powód wniósł o uznanie umowy sprzedaży zawartej w dniu 7 lipca 2013 r. za bezskuteczną, a jego roszczenie zostało oparte na uregulowanej w art. 527 k.c. instytucji tzw. skargi paulińskiej. Powyższe sprawy nie są więc sprawami o to samo roszczenie.

Wobec powyższego, uwzględniając wskazane wyżej przepisy prawa, na podstawie art. 347 k.p.c. Sąd wyrok zaoczny z dnia 19 lutego 2014 r. utrzymał w mocy w pkt I i II (pkt I sentencji wyroku) oraz uchylił go w pkt III (pkt II sentencji wyroku).

O kosztach procesu, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik, wobec przegranej pozwanego, orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2009 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U.2013.1150 j.t.) w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie

opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, który zaskarżył go w całości i zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez ustalenie, że:

a. dłużnik M. O. (1) działał z pokrzywdzeniem wierzycieli w tym i z pokrzywdzeniem powoda Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ł. w sytuacji, gdy w materiale dowodowym brak jest do tego jakichkolwiek podstaw bowiem uzyskał on za sprzedany autobus adekwatne wynagrodzenie do jego wartości, z którego to wynagrodzenia wierzyciel miał możliwość zaspokojenia się, czego jednak nie uczynił,

b. uzyskana przed dłużnika kwota nie posłużyła do zaspokojenia jego wierzycieli w sytuacji, gdy z materiału zgromadzonego w sprawie a w szczególności z zeznań świadka K. S. (1) i świadka M. O. (2) wynika w sposób oczywisty i bezsporny, że z uzyskanej ceny sprzedaży autobusu dłużnik zaspokoił swoich wierzycieli,

c. pozwany nie doprowadził w tej sprawie do obalenia domniemania wynikającego z art. 527 § 3 k.c. w sytuacji gdy domniemanie takie zostało obalone, bowiem ze złożonych wyjaśnień i zeznań powoda jak również z zeznań świadka K. S. (1) i świadka M. O. (2) wynika w sposób jednoznaczny, że dłużnik utrzymywał najbliższą rodzinę jak i znajomych w przekonaniu, że spłacił już swoje zobowiązania, co pozwoliło powodowi przyjąć, że jego brat nie posiada już długów, tym bardziej, że przedmiotowy autobus nie został zajęty podobnie jak cały pozostały jego dłużnika,

d. pozwany pozostawał z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych w sytuacji, gdy fakt taki nie miał miejsca bowiem powód zatrudnił dłużnika w charakterze kierowcy na podstawie stosownej umowy a co za tym idzie nie łączyły go z dłużnikiem stosunki gospodarcze a jedynie relacja pracownik - pracodawca,

e. pozwany nie wskazał mienia dłużnika, z którego winien się on zaspokoić, w sytuacji gdy mienie takie zostało wskazane i jest nim uzyskana przez dłużnika z tytułu sprzedaży kwota 130.000 zł,

f. pozwany nie wykazał w tej sprawie, że dysponował kwotą 130.000 zł, którą uiszczył za kupiony od dłużnika autobus w, gdy cytowane przez Sąd deklaracje podatkowe PIT - 37 nie przedstawiały wszystkich możliwości zarobkowych powoda, który jak to wynika z materiału dowodowego wielokrotnie wyjeżdżał za granicę, gdzie pracował i pracodawcy potrącali mu należny podatek,

g. niezachowanie przez strony rygorów przewidzianych w art. 22 ust 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku O swobodzie działalności gospodarczej wpływa na sytuację procesową pozwanego, w sytuacji gdy nie miał on jakiegokolwiek wpływu na to w jaki sposób dokonana zostanie sprzedaż i co dłużnik zrobi z uzyskanymi przez niego pieniędzmi ze sprzedaży autobusu,

h. pozwany przy zakupie przedmiotowego autobusu mógł się dowiedzieć przy zachowaniu należytej staranności o zadłużeniu dłużnika w sytuacji, gdy z okoliczności sprawy i z zachowania pozwanego wynikało, że postępowanie egzekucyjne zostało zakończone, bowiem przedmiotowy samochód, mimo prowadzonego postępowania egzekucyjnego, nie został zajęty.

Ponadto zarzucił: naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego i ocenienie go w sposób sprzeczny z doświadczeniem życiowym i logicznym rozumowaniem, co przejawiało się odmową dania wiary świadkowi K. S. (1) i świadkowi M. O. (2), z zeznań których wynika, że dłużnik utrzymywał rodzinę i wszystkich znajomych w uzasadnionym przekonaniu, że spłacił już swoje długi w całości i naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności całego tytułu X Kodeksu cywilnego.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości przy uwzględnieniu należnych mu kosztów postępowania za obie instancje.

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanego wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od apelującego kosztów procesu w instancji odwoławczej, w tym kosztów zastępstwa prawnego świadczonego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd II instancji w znacznej części podziela zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalenia faktyczne i motywy prawne w kontekście ich spójności, logiczności i niedowolności oraz uznaje je za własne, co uchyla potrzebę ich ponownej prezentacji.

Stanowisko apelacji sprowadza się do nieskutecznej polemiki z powyższymi ustaleniami. Zgodzić się należy, w związku z tak ukształtowanym kierunkiem zaskarżenia, z powszechnie uznawanym w orzecznictwie i piśmiennictwie (przywołanym w odpowiedzi na apelację) poglądem, wedle którego, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. S.N. w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Polemika z prawidłowymi ustaleniami sądu i przedstawienie własnej wersji wydarzeń nie stanowi ponadto wystarczającej podstawy do uwzględnienia apelacji (zob. S.A. w Katowicach w wyroku z dnia 13 września 2012 r., I A Ca 500/12, LEX nr 1220468).

Uznanie przez Sąd Okręgowy zeznań dwojga świadków zgłoszonych przez pozwanego na okoliczności przeznaczenia środków uzyskanych przez M. O. (1) na zaspokojenie jego wierzycieli i wiedzy jego najbliższego otoczenia o zadłużeniach w/w za środek dowodowy o ograniczonej wiarygodności nie wykraczało poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., zaś motywy takiej oceny, zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, są jasne, logiczne i właściwie skorelowane z całością pozyskanego i ocenionego jako przydatny materiał dowodowy. Niewątpliwie żona wyżej wymienionego – M. O. (2) była zainteresowana przedstawieniem wersji wydarzeń korzystnej pozwanemu a pośrednio również jej mężowi (tak należy ocenić twierdzenia o domniemanej spłacie niezidentyfikowanych bliżej zadłużeń M. O. (1) i nieświadomości członków jego rodziny istnienia po stronie w/w obowiązku zapłaty zobowiązań podatkowych znacznej wartości). Z kolei zeznania świadka K. S. (1), powiązanego z pozwanym i jego bratem relacjami przyjacielskimi, skupiają się na odtwarzaniu twierdzeń M. O. i nie zawierają opisu zdarzeń zweryfikowanych przez świadka naocznie. Ten ostatni nie był obecny przy zawarciu umowy i nie może przesądzić o przyjętych przez kontrahentów zasadach jej rozliczenia; z tej przyczyny znaczna część stawianych w tym zakresie przez świadka tez winna być oceniona jako opinie lub przypuszczenia (por. zeznania świadka K. S. na rozprawie dnia 15.10.2014 r., znaczniki czasowe od 00:08:35 do 00:20:06).

Prawidłowość oceny zeznań obojga wyżej wymienionych świadków uniemożliwia apelującemu wtórne postawienie, w tej samej materii, apelacyjnego zarzutu sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, ponieważ zarzut taki zawiera w sobie założenie poprawności oceny dowodów, z którymi popadają w sprzeczność kwestionowane ustalenia Sądu I instancji (uwaga dot. zarzutu z pkt 1b i c).

Wbrew przekonaniu apelującego (zob. zarzuty z pkt 1e, f i g) o przyjęciu przez Sąd I instancji za fundament swoich rozważań przekonania o faktycznie nieodpłatnym charakterze przeniesienia na pozwanego własności samochodu M. (...) (taki punkt widzenia konsekwentnie forsuje powód), nie można uznać, że Sąd tę kwestię w ten sposób ocenił. Z

treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku (por. ostatni jego akapit na stronie 9 – k. 345 i środkowy akapit na stronie 15 – k.348) wynika bowiem , że odstąpiono od przesądzenia , czy przeniesienie własności samochodu faktycznie było czynnością odpłatną , zaś rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zostało zbudowane na przekonaniu , że pomimo możliwej do przyjęcia ekwiwalentności umowy z dnia 7 lipca 2013 r. , uzyskana ewentualnie przez M. O. (1) suma 130.000 zł nie mogła być spożytkowana na zaspokojenie wierzytelności powoda.

Sąd Apelacyjny w całości podziela przyjęty przez Sąd I instancji (w ślad za cytowanymi judykatami) pogląd , wedle którego dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu (art. 527 § 2 k.c.) i wtedy, gdy wierzyciel zaspokojenie może uzyskać ale z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka , zaś jego pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (tak S.N. w wyroku z dnia 28 listopada 2001 r. , IV CKN 525/00 , LEX nr 53110). W tych warunkach istotnego znaczenia nabiera pytanie o dostęp powoda do środków , które miałyby wpłynąć dnia 7.07.2013 r. do majątku M. O. (1) i wiedzę pierwszego z wymienionych o istnieniu zapłaconej kwoty. Przyjęcie gotówkowej równowartości ceny sprzedanego pojazdu poza obrotem bankowym , w sposób niemożliwy do wyśledzenia przez wierzyciela egzekwującego , nosi w realiach niniejszej sprawy wszelkie cechy „ uniemożliwienia , utrudnienia lub odwleczenia zaspokojenia wierzyciela”.

W tych warunkach nie sposób zaprzeczyć , że strona powodowa w następstwie zawarcia i wykonania umowy z dnia 7.07.2013 r. została pokrzywdzona , zaś pozwany nie obalił wynikającego z art. 527 § 3 k.c. domniemania swojej wiedzy , iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela (powoda).

Odnosząc się końcowo do koncepcji istnienia w analizowanym okresie między pozwanym i jego bratem stałych stosunków gospodarczych , które stwarzać miałyby domniemanie z art. 527 § 4 k.c. (Sąd Okręgowy daje jej wyraz na str. 14 swojego uzasadnienia) , to zgodzić się należy z zarzutem zawartym w pkt 1d apelacji o sprzeczności istniejącej między taką konstatacją a zebrany materiał dowodowy. Nie sposób w tym miejscu zaprzeczyć stanowisku , że choć dla przyjęcia istnienia stałych stosunków gospodarczych nie jest obojętna ilość, wielkość, powtarzalność i częstotliwość zawieranych między stronami transakcji oraz wielkość obrotów, to jednak decydujące znaczenie ma powtarzalny i przewidywalny charakter tych kontaktów , które doprowadziły do wytworzenia się zwyczajowego, stałego trybu zawierania umów , rutynowo i niejako automatycznie (por. S.N. w wyroku z dnia 5 grudnia 2003 r. , IV CK 286/02 , LEX nr 164015). W relacjach między pozwanym i jego bratem , podbudowanych niewątpliwie ich pokrewieństwem , bliskim miejscami zamieszkania itp. nie można dostrzec istnienia takich relacji ; tezy tej nie podważa fakt zawarcia pojedynczej umowy kupna-sprzedaży , czy też pomocy świadczonej przez M. O. (1) w okresie nieposiadania przez pozwanego prawa jazdy kategorii wymaganej w przewozach osobowych. Zasadność formułowanego na tym tle zarzutu nie podważa jednak prawidłowości skarżonego rozstrzygnięcia i pozostałych , istotnych dla sprawy , ustaleń Sądu Okręgowego , którym w procesie subsumpcji przyporządkowano właściwe przepisy prawa materialnego.

Mając na uwadze powyższe , orzeczono jak w pkt I wyroku na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono w zgodzie z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2009 r. O Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U.2013.1150 j.t.) w zw. z § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).

(...)